

KNF pozbawiła ludzi pieniędzy

25 lipca 2014

„W najgorszych dyktaturach nikt nikogo nie pozbawiał środków do życia. Spotkało nas to dopiero w III RP” – mówią członkowie SKOK Wspólnota. Wszystko przez Komisję Nadzoru Finansowego, która zawieszając działalność Kasy i występując z wnioskiem o ogłoszenie jej upadłości, sprawiła, że zablokowano spółdzielcze konta tysięcy Polaków, głównie emerytów – pisze „Gazeta Polska Codziennie”.

„Ta sprawa nadaje się do trybunału w Strasburgu, będę rozmawiał z prawnikiem i być może złożę skargę. Powinni też tym się zająć posłowie, głośno o tej sprawie powinno być w Sejmie i w mediach” – mówi „Codziennej” Andrzej Kowzan z Wrocławia. Od wielu lat, podobnie jak wielu jego znajomych, jest członkiem SKOK Wspólnota. Nigdy nie miał żadnych kłopotów z tym związanych. Zawsze miał dostęp do swojej emerytury, w każdej chwili mógł pójść do bankomatu i wypłacić potrzebne pieniądze. „Ciekawe, kto podjął decyzję o zawieszeniu działalności mojej Kasy i zablokowaniu moich środków? Jak nazywa się ten człowiek? Chcę to wiedzieć, bo takie działanie nie może ująć mu bezkarnie” – podkreśla.

Pan Kowzan dostaje 1400 zł emerytury i trzyma ją na koncie w SKOK Wspólnota. Robi tak wielu ludzi, nie tylko emeryci, ale także drobni przedsiębiorcy, np. budowlańcy czy handlarze. W całym kraju członków Wspólnoty jest kilkadziesiąt tysięcy. Teraz ludzie ci nie mają dostępu do własnych pieniędzy. Wszystko dlatego, że Komisja Nadzoru Finansowego postanowiła zawiesić działalność Kasy i wystąpić do sądu z wnioskiem o ogłoszenie jej upadłości.

Autor: Marek Michałowski

Źródło: Gazeta Polska Codziennie, Niezalezna.pl